

Sygn. akt I ACa 410/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rostał
Sędziowie:	SSA Eugeniusz Skotarczak (spr.) SSA Małgorzata Gawinek
Protokolant:	sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa G. Z.

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 2 kwietnia 2014 r., sygn. akt I C 721/13

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**

**III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz adwokata P. M. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych powiększoną o podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA M. Gawinek SSA D. Rostał SSA E. Skotarczak

Sygn. akt I ACa 410/14

## UZASADNIENIE

G. Z. wniósł pozew przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w G., domagając się zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 78.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 września 2011 r.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że kwoty tej dochodzi na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 2, art. 30, art. 40, art. 41 ust. 4, art. 47, art. 60 ust. 1 Konstytucji oraz art. 3 i art. 8 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Powód podniósł, że pozwany naruszył jego dobra osobiste w postaci godności, intymności oraz prawa do humanitarnego traktowania osób pozbawionych wolności przez organy państwa.

Pozwany Skarb Państwa – Zakład Karny w G. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2014r. Sąd Okręgowy w Szczecinie powództwo oddalił i orzekł o kosztach procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia, według których powód od 2002 r. wielokrotnie był osadzony w jednostkach penitencjarnych, w których odbywał kary pozbawienia wolności, zastępcze kary pozbawienia wolności, kary aresztu lub zastępcze kary aresztu ewentualnie był tymczasowo aresztowany. W okresie od 2 września 2011 r. do chwili obecnej powód jest osadzony w Zakładzie Karnym w G., gdzie odbywa karę pozbawienia wolności, której koniec przypada na 8 grudnia 2017 r.

W czasie pobytu w Zakładzie Karnym w G. powód był osadzony w różnych celach, dwuosobowych i dziewięciosobowych, w czasie jego pobytu w tym celach przewidziana liczba osadzonych nie była przekraczana. Faktyczna powierzchnia cel, bez kącików sanitarnych, wynosiła od 6,38 m<sup>2</sup> do 6,67 m<sup>2</sup>.

W dniu 29 listopada 2012 r. odbyła się w Zakładzie Karnym w G. okresowa kontrola przewodów kominowych, która nie wykazała nieprawidłowości. W dniu 5 kwietnia 2013 r. dokonano rocznej kontroli obiektów budowlanych, w wyniku której ustalono, że budynek jest w stanie dobrym, zalecana jest kontrola remontu cel w skrzydle „A”. Na przełomie 2013 i 2014r. w większości cel zostały wykonane prace remontowe. Remont, w których powód był osadzony, polegał na malowaniu ścian i sufitów, wymianie posadzki z PCV na posadzkę gres, wyłożeniu wokół umywalki fartucha z płytek ceramicznych oraz wykonaniu wentylacji pośredniej za pomocą otworu w ścianie WC. W celach tych nie wymieniono okien, drzwi, instalacji sanitarnych, elektrycznych, umywalk, misek ustępowych. Stan cel i sprzętu kwaterunkowe jest dobry. Stopień zużycia powłok malarskich i wykładzin, które uległy remontowi w 2013 roku jest zgodny z rocznym procentowym zużyciem. Remont doprowadził do poprawy stanu technicznego cel, podwyższenia standardu i polepszył warunki przebywania skazanych. W każdej celi, w której przebywał powód, jest jedno łóżko piętrowe, jeden stół na obu osadzonych, jeden taboret na jednego osadzonego i jedna szafka dla obu osadzonych. Sprzęt kwaterunkowy nosi widoczne ślady użytkowania. Łóżko nie ma drabinek służących wejściu na nie. Powód wchodził na to łóżko przy użyciu taboretu. Nie spadł nigdy z łóżka. Kącik sanitarny był wyodrębniony od reszty celi – zabudowany. Zlew znajduje się w pozostałej części celi. Do każdej z cel doprowadzona jest bieżąca ciepła i zimna woda. W celach jest wentylacja grawitacyjna, światło jest dostępne całodobowo, cyklicznie, na około 3 godziny na dzień wyłączano odsadzonym prąd w gniazdkach.

Pracownicy Zakładu Karnego w G. zapewniali pranie rzeczy udostępnianym przez zakład osadzonym – co 1 tydzień prali ich bieliznę, co 2 tygodnie pościel. Własną odzież osadzeni mogli prać w celi, w misce. Osadzeni suszyli ją na kaloryferach, niekiedy na sznurkach, powietrze było ciężkie, występowała wilgoć.

W pomieszczeniach Zakładu Karnego w G. występują pluskwy. Nie doszło do pogryzienia powoda. Na bieżąco podejmowane są działania dezynfekcji w celu wyniszczenia insektów.

W czasie pobytu powoda G. Z. w Zakładzie Karnym w G. nie cierpiał on na żadne poważniejsze schorzenia i nie uskarżał się na stan zdrowia.

W dniach: 24 maja 2011 roku, 26 maja 2011 roku, 2 czerwca 2011 roku i 7 czerwca 2011 roku w Zakładzie Karnym w G. miała miejsce wizytacja zakładu przez sędziego penitencjarnego. W protokole sędziego wskazał m.in., że dział kwatermistrzowski usuwa bieżące awarie i usterki oraz podejmuje działania zabezpieczające właściwe funkcjonowanie urządzeń techniczno – ochronnych. Problemem jest przestarzała infrastruktura cieplna i hydrauliczna. Podał, że w zakładzie jest biblioteka, 4 kluby rzeźbiarsko – malarskie i introligatornia, podejmowane

są wobec osadzonych działania oświatowe, kulturalne i sportowe. Sędzia stwierdził, że uwzględniać dostępne środki wizytowany zakład karny jest utrzymywany na maksymalnie dobrym dla tych warunków wyjściowych poziomie, zapewniając humanitarne odbywanie kary osadzonym.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy ocenił powództwo na podstawie art. 417 k.c. oraz art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. i uznał je za niezasadne.

Sąd zaznaczył, że kara pozbawienia wolności powinna być wykonywana z poszanowaniem godności człowieka, a jej odbywanie w przeludnionych celach i niezapewnienie osobom osadzonym odpowiednich warunków bytowych może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności. Takie postępowanie organów władzy publicznej może uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 w zw. z art. 448 k.c., jako naruszające dobra osobiste skazanego, to jest godność i prawo do intymności. Sąd wziął pod uwagę, że artykuł 24 k.c., stanowiący podstawę roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych, nie wymaga dla odpowiedzialności winy sprawcy oraz przewiduje domniemanie bezprawności jego działania naruszającego dobra osobistego, co powoduje, że dochodzący ochrony nie musi tej przesłanki udowadniać, natomiast na sprawcy ciąży obowiązek wykazania, że jego działanie było zgodne z prawem. W niniejszej sprawie oznacza to, że ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda spoczywa na stronie pozwanej

Analizując warunki, jakie panowały w celach, w których osadzono powoda, Sąd I instancji doszedł do przekonania, że nie doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Wskazał, Sąd, że zgodnie z art. 110 § 1 i 2 k.k.w. skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej, której powierzchnia przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy.

Zdaniem Sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe doprowadziło do ustalenia, że w czasie osadzenia powoda w Zakładzie Karnym w G. zapewniono mu wymaganą przez art. 110 § 2 k.k.w. powierzchnię co najmniej 3 m<sup>2</sup>. Do powyższego wniosku prowadzą dowody z dokumentów w postaci wydruku z przeglądarki historii rozmieszczenia, przeglądarki historii rozmieszczenia, wykazu pomieszczeń w budynkach mieszkalnych Zakładu Karnego w G. oraz z przesłuchania strony pozwanej. Z powyższych dowodów wynika, że po 6 grudnia 2009 roku w Zakładzie Karnym w G. nie występowało zjawisko przeludnienia, zaś powód przebywał w celach, w których na jednego osadzonego przypadało co najmniej co najmniej 3 m<sup>2</sup>. Okoliczność tę potwierdzą także częściowo dowody z zeznań świadków M. P., R. S., P. K. i P. S.. Osoby te potwierdziły, że w celach, w których był osadzony powód, znajdowała się w tym czasie taka liczba osób, która była przewidziana dla danej celi, a jedynie kwestionowały sposób obliczenia powierzchni cel. Również sam powód przyznał, że liczba osób osadzonych w celach była zgodna z danymi w wykazie pomieszczeń, ograniczając się do twierdzenia, że powierzchnia w celach przypadająca na jedną osobę była zbyt mała z uwagi na błędne wyliczenie powierzchni samych cel oraz uwzględnienie powierzchni zajmowanej przez wyposażenie celi.

Sąd wziął pod uwagę, że biegły nie ustalił powierzchni cel niezajętej przez sprzęt kwaterunkowy, co było objęte pierwotną tezą dowodową zawartą w postanowieniu o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego, jednak w tym zakresie sąd zmienił powyższe postanowienie mając na względzie, że z art. 110 § 2 k.k.w. wynika, że powierzchnia w celi przypadająca na jednego osadzonego powinna wynosić co najmniej trzy metry kwadratowe, a brak podstaw do ustalenia powyższej powierzchni na innych zasadach niż obowiązujące dla pomieszczeń mieszkalnych, a więc należy odnieść się w tym zakresie do powierzchni użytkowej budynku lub jego części. Bez znaczenia pozostaje, jaką powierzchnię celi zajmuje sprzęt kwaterunkowy, gdyż nie wpływa on na ustalenie powierzchni użytkowej celi. Do odmiennego wniosku nie może prowadzić treść zarządzenia nr (...) Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 30 stycznia 2012 r. w sprawie ustalenia pojemności jednostek penitencjarnych. Zgodnie z § 4 ust. 4 tego zarządzenia – do powierzchni pomieszczenia mieszkalnego nie wlicza się jedynie wnęki okiennej i grzejnikowej, a także powierzchni znajdującej się poza kratami wewnętrznymi oraz wydzielonych kącików sanitarnych. Z tego względu za zbędne Sąd

uznał ustalenie powierzchni cel zajętej przez sprzęt kwaterunkowy i pozostałej powierzchni cel, gdyż nie wpływa to na powierzchnię celi podlegającej przeliczeniu na jednego osadzonego w rozumieniu art. 110 § 2 k.k.w.

W ocenie sądu - przeprowadzone dowody w postaci przede wszystkim przesłuchania stron oraz dowodów z dokumentów przedstawionych przez stronę pozwaną, a także wskazana wyżej opinia biegłego uzasadniają wniosek, że w stosunku do powoda były przestrzegane wymogi dotyczące wyposażenia celi, w szczególności, że zostały zapewnione wyposażenie w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Sąd miał na względzie, że wymogi w powyższym zakresie zostały skonkretyzowane w przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, z których wynika, że na zakładzie karnym nie ciąży obowiązek zapewnienia stałego nieprzerwanego dostępu do bieżącej ciepłej wody w celi mieszkalnej. Powinnością zakładu karnego jest jedynie umożliwienie skorzystania przez osobę skazaną przynajmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli, co w przypadku powoda zostało spełnione. Niezależnie od tego zauważyć trzeba, że z przesłuchania stron wynika, że w celach, w których był osadzony powód, był zapewniony dostęp zarówno do bieżącej zimnej, jak i ciepłej wody oraz istniała możliwość podgrzania tej wody za pomocą własnych urządzeń elektrycznych. Tym samym zostały stworzone powodowi odpowiednie warunki do zachowania higieny.

W zakresie usytuowania urządzeń sanitarnych przepisy wymagają, aby urządzenia te zostały usytuowane w celi w sposób zapewniający ich niekrępujące użytkowanie, nie wynika natomiast konieczność wyodrębnienia w sposób trwały za pomocą ścianek pomieszczenia ubikacji, choć niewątpliwie celowe byłoby takie rozwiązanie. W rozpoznawanej sprawie z przesłuchania stron wynika, że wszystkie cele, w których przebywał powód, miały wydzieloną część, w której znajdowały się urządzenia sanitarne.

Sąd zauważył, że twierdzenia powoda o rzekomych złych warunkach sanitarnych, których przejawem miał być brud i pleśń na ścianach, robactwo okazały się jedynie prawdziwe jedynie częściowo. Z dowodów z przesłuchania strony pozwanej i z dokumentów w postaci protokołu z kontroli wynika bowiem, że Zakład Karny w G. przestrzega co zasady obowiązujące normy sanitarne, o czym świadczy chociażby fakt, że przeprowadzone kontrole przez zewnętrzne instytucje nie wykazują istotnych uchybień w tym zakresie. Z dowodów tych oraz z przesłuchania samego powoda, a także zeznań świadków M. P., R. S., P. K. i P. S. wynika również, że powodowi zapewniano regularnie wymianę koców i bielizny pościelowej oraz środki służące do higieny osobistej i czystości celi. Sąd wziął pod uwagę, że wprawdzie wskazani wyżej świadkowie zeznali, że były przypadki pojawienia się pluskiew w celach mieszkalnych, co potwierdziła sama strona pozwana, jednak za wiarygodne uznać trzeba twierdzenia pozwanej, że zjawisko to wynikało z niewłaściwego utrzymania cel przez samych osadzonych, zaś po ujawnieniu tego stanu rzeczy niezwłocznie podejmowano czynności zmierzające do ich zlikwidowania.

W odniesieniu do zarzutu złego stanu technicznego pomieszczeń cel oraz znajdującego się w nich sprzętu kwaterunkowego wskazał Sąd, że na podstawie dowodów z przesłuchania stron oraz zeznań świadków M. P., R. S., P. K. i P. S. za wykazane uznać trzeba, że rzeczywiście cele, w których przebywał powód, znajdowały się w niezbyt dobrym stanie technicznym, co wynikało z faktu ich wieloletniego używania, jednakże, po pierwsze za ten stan rzeczy odpowiadają przede wszystkim osadzeni, którzy przebywają w danych celach, a po drugie Zakład Karny w G. dąży do poprawy warunków bytowych osadzonych, o czym świadczy sukcesywne przeprowadzanie remontów poszczególnych oddziałów.

W zakresie sprzętu kwaterunkowego wskazał Sąd, że z przesłuchania strony pozwanej oraz dowodu z opinii biegłego wynika, że każda cела posiada wymagane wyposażenie, które znajduje się w odpowiednim stanie technicznym. Choć pewne elementy wyposażenia cel, w których przebywał powód, ulegały zużyciu lub zniszczeniu, jednak za ten stan rzeczy odpowiadają przede wszystkim sami osadzeni. Odnośnie braku zabezpieczeń łóżek piętrowych to ten element wyposażenia nie jest wymagany przez obowiązujące przepisy. Ponadto brak podstaw do uznania, że zasady

bezpieczeństwa wymagają stosowania w każdym przypadku tego rodzaju zabezpieczeń. Sam powód przyznał, że nigdy nie doszło z tego powodu do żadnej niebezpiecznej sytuacji.

Sąd nie uwzględnił zarzutu powoda, że w czasie pobytu w zakładzie karnym doszło do pogorszenia jego stanu zdrowia, albowiem z przesłuchania samego powoda wynika, że w tym okresie nie cierpiał na żadne schorzenia, które przekładałyby się na stan jego zdrowia.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że podczas osadzenia powoda w Zakładzie Karnym w G. nie doszło do naruszenia prawa powoda do odbywania kary pozbawienia wolności w humanitarnych warunkach, a tym samym do naruszenia jego dóbr osobistych. Podkreślił Sąd, że przy ocenie, czy do takiego naruszenia doszło decydujące znaczenia ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to, jaką reakcją wywołuje w społeczeństwie to naruszenie w kontekście wszystkich okoliczności sprawy. W niniejszej sprawie podczas odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności stopień związanej z tym dolegliwości był odpowiedni do istoty tego środka zapobiegawczego i nie doszło do przekroczenia standardów wykonywania tego rodzaju środków prawnych przyjętych w polskim i międzynarodowym porządku prawnym.

Niezależnie od powyższego Sąd podlreśli, że przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest - zgodnie z art. 448 k.c. - doznanie przez osadzonego krzywdy. Przyznanie tego rodzaju świadczenia zależy od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długości przebywania w przeludnionej celi, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało. W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu Okręgowego, z obiektywnego punktu widzenia nie można uznać, że warunki odbywania kary pozbawienia wolności były dla powoda źródłem krzywdy. Nawet uznanie, iż warunki, w których był osadzony powód naruszały jego godność i prawo do prywatności, to gradacja tych naruszeń nie przybrała jednak takiej formy, w której można by podzielić twierdzenie powoda o osadzeniu go w niegodziwych i nieludzkich warunkach, co dopiero mogłoby uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia.

Powód zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu:

I. naruszenie prawa materialnego a mianowicie art. 417 k.c. w zw. z art. 110 § 2 k.k.w. poprzez uznanie, że pozwany zapewnił powodowi powierzchnię w celach mieszkalnych wynoszącą co najmniej 3 m<sup>2</sup>, co nie stanowiło naruszenia dóbr osobistych powoda i nie mogło być kwalifikowane jako czyn bezprawny, w sytuacji gdy przy ustalaniu wymaganej powierzchni celi mieszkalnej przypadającej na skazanego powinno się brać pod uwagę wyłącznie powierzchnię użytkową celi mieszkalnej, służącą do nieskrępowanego użytkowania przez osadzonego (przestrzeń życiową), bez wliczania powierzchni zajmowanej przez sprzęt kwaterunkowy i wyposażenie celi;

II. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie tej oceny wbrew zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego polegające na:

- odmówieniu wiarygodności zeznaniom świadków M. P., R. S., P. K. i P. S. w zakresie, w którym wskazywali oni na urągające godności powoda warunki odbywania kary pozbawienia wolności, z tej przyczyny, iż świadkowie są osobami skazanymi;

- odmówieniu wiarygodności zeznaniom powoda z uwagi na fakt, iż jest on zainteresowany pozytywnym rozstrzygnięciem sprawy, w sytuacji gdy zeznania złożył spontanicznie i zostały one potwierdzone zeznaniami powołanych w sprawie świadków;

- ustaleniu, iż dolegliwości, których doświadczał powód nie przekraczały zwykłych dolegliwości związanych z odbywaniem kary pozbawienia wolności, podczas gdy z okoliczności sprawy, zwłaszcza z faktu dokonania przez pozwanego remontu cel, jak i wiarygodnych zeznań świadków oraz powoda wynika, iż warunki w których przebywał

powód naruszał jego dobra osobista w szczególności prawo do humanitarnego odbywania kary pozbawienia wolności, godności i intymności;

III. naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. poprzez niezasadne oddalenie wniosków dowodowych powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność pogorszenia się stanu zdrowia powoda, o zobowiązanie Dyrektora Zakładu Karnego w G. do udzielenia wyjaśnień w przedmiocie dokonanego remontu cel oraz o przeprowadzenie dowodu z pisemnej uzupełniającej opinii biegłego z zakresu budownictwa, w sytuacji gdy wnioski te zmierzały do wykazania stopnia krzywdy doznanej przez powoda, a nadto brak wyjaśnienia co stanowiło podstawę wyeliminowania z okoliczności objętych postanowieniem dowodowym z dnia 9 grudnia 2013r. „ustalenia powierzchni cel niezajętej przez sprzęt kwaterunkowy i inne wyposażenie;

IV. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wewnątrznie sprzecznego, co wyrażało się tym, że sąd powołał szerokie orzecznictwo wskazujące na obowiązek zapewnienia skazanym godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, w tym właściwych warunków sanitarnych i bytowych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku, ustalił niewłaściwy stan cel, w których przebywał powód, brak drabinek umożliwiających bezpieczne wejście na łóżko oraz występowanie wilgoci, a mimo to oddalił powództwo.

Mając powyższe na względzie, skarżący wniósł o przeprowadzenie dowodu z pisemnej uzupełniającej opinii biegłego na okoliczność ustalenia powierzchni cel niezajętej przez sprzęt kwaterunkowy i inne wyposażenie, o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność stanu psychicznego powoda oraz pogorszenia się stanu zdrowia powoda w okresie, w jakim powód przebywał w Zakładzie Karnym w G. oraz o zobowiązanie Dyrektora Zakładu Karnego w G. do udzielenia wyjaśnień w przedmiocie dokonanego remontu cel, a następnie, o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 78.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 września 2011r. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w sposób kompleksowy zgromadził materiał dowodowy niezbędny do rozstrzygnięcia sprawy, ocenił go bez uchybienia regułom wyznaczonym w art. 233 § 1 k.p.c. i na tej podstawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz zgodnej z przepisami prawa materialnego oceny prawnej. Ustalenia zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz rozważania prawne Sąd Apelacyjny w pełni podzielił przyjmując za własne.

Za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. dotyczący oddalenia wniosków dowodowych powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność pogorszenia się stanu zdrowia powoda, o zobowiązanie Dyrektora Zakładu Karnego w G. do udzielenia wyjaśnień w przedmiocie dokonanego remontu cel oraz o przeprowadzenie dowodu z pisemnej uzupełniającej opinii biegłego z zakresu budownictwa. Trafnie uznał Sąd Okręgowy, że w niniejszej sprawie nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia powyższych dowodów. Podkreślenia wymaga, iż przedmiotem dowodu są okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.). Kryterium określone w tym przepisie ma charakter obiektywny. O tym, czy dana okoliczność jest istotna dla rozstrzygnięcia nie decyduje wola strony, a także to, na jakiej podstawie faktycznej konstruuje ona swoje roszczenie, lecz przepisy prawa materialnego określające, jakie okoliczności przesądzają o istnieniu roszczenia i jego wysokości. Nie bez znaczenia jest również całokształt okoliczności sprawy, który przesądza o tym, czy dalsze badanie danej okoliczności jest niezbędne. Według treści art. 217 § 2 k.p.c. sąd pomija dany środek dowodowy jeśli okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione lub jeśli został przywołany jedynie dla zwłoki. Sąd Najwyższy w oparciu o przytoczony przepis stwierdził, że sąd nie jest obowiązany do uwzględnienia kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona

korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy (por. wyrok SN z dnia 19 marca 1997r., II UKN 45/97, opubl. OSNP1998/1/24).

Mając na względzie powyższe uwagi Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do dalszej weryfikacji stanu zdrowia powoda przy wykorzystaniu wiadomości specjalnych. Według prawidłowo poczynionych ustaleń przez Sąd I instancji, powód w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w G. nie cierpiał na żadne poważniejsze schorzenia i nie uskarżał się na stan zdrowia. Podczas przesłuchiwania powoda w toku procesu nie wskazał on na żadne konkretne dolegliwości lub choroby, które uzasadniałyby hipotezę, że w czasie odbywania kary wolności w tej placówce doszło do pogorszenia się jego stanu zdrowia. Jeśli przy tym uwzględnić, że postępowanie dowodowe nie wykazało żadnych rażących nieprawidłowości w zakresie warunków sanitarnych w placówce penitencjarnej, w której przebywa powód, lub zaniechań w zakresie ochrony zdrowia osadzonych, to w konsekwencji dowód z opinii biegłego na okoliczność pogorszenia się stanu zdrowia powoda, należało uznać za powołany dla zwłoki.

Równie nieistotny dla rozstrzygnięcia był wniosek o zobowiązanie Dyrektora Zakładu Karnego w G. do udzielenia wyjaśnień w przedmiocie dokonanego remontu celi. Sąd Okręgowy poczynił niezbędne ustalenia co do przyczyn remontu przeprowadzonego w tym zakładzie, sposobu jego przeprowadzenia oraz efektów. Sugestia skarżącego, że remont został przeprowadzony w celu uniemożliwienia ustalenia rzeczywistego stanu cen z okresu objętego żądaniem pozwu, nie może zasługiwać na uznanie. Remont ten wdrożono w związku ze zorganizowanym szkoleniem zawodowym ze środków unijnych, nie sposób zatem czynić zarzutu pozwanemu, że nie wstrzymał go czasu pełnego zgromadzenia materiału dowodowego w niniejszej sprawie. Ponadto, warte jest zaznaczenia, że remont nie objął wszystkich cel, w tym celi nr 340, w której powód również przebywał, a mimo to ogólny jej stan należało określić jako dobry. Brak jest podstaw do przyjęcia, iż stan innych cel diametralnie odbiegał od celi nr 340, tym bardziej jeśli się weźmie pod uwagę, że remont polegał głównie na malowaniu ścian i sufitów, wymianie posadzki z PCV na posadzkę gres, wyłożeniu wokół umywalki fartucha z płytek ceramicznych oraz wykonaniu wentylacji pośredniej za pomocą otworu w ścianie WC, natomiast w celach nie wymieniono okien, drzwi, instalacji sanitarnych, elektrycznych, umywalk, misek ustępowych. Istotny jest również dowód z protokołu wskazujący na to, że wizytacja zakładu przez sędziego penitencjarnego przeprowadzona w dniach 24 i 26 maja, 2 i 7 czerwca 2011 r., a zatem przed dokonaniem remontu, nie wykazała nieprawidłowości co do warunków zapewnianych osadzonym.

Trzeci z pominiętych wniosków dowodowych o wydanie uzupełniającej opinii biegłego z zakresu budownictwa dotyczył okoliczności nieistotnej dla rozstrzygnięcia. Podstawą jego złożenia było zapatrywanie strony powodowej, że o wypełnieniu wymogu zapewnienia osadzonemu minimum  $3m^2$  powierzchni celi, określonym w art. 110 § 2 k.k.w., decyduje powierzchnia celi wolna od sprzętów kwaterunkowych. Stanowisko to i powiązany z nim apelacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 417 k.c. w zw. z art. 110 § 2 k.k.w. są oczywiście bezzasadne. Przede wszystkim wskazać należy, że nie znajdują one oparcia w przepisach prawa oraz ich wykładni obowiązującej w orzecznictwie. Skoro art. 110 § 2 k.k.w. nie wskazuje żadnych szczególnych reguł wyliczenia powierzchni celi, oznacza to, że podstawą weryfikacji, czy został spełniony wymóg  $3m^2$  powierzchni celi na osadzonego, jest użytkowa powierzchnia celi ustalana według ogólnych zasad w budownictwie, w tym dla lokali mieszkalnych. Brak jest podstaw do odliczenia od niej powierzchni zajmowanej przez sprzęt kwaterunkowy, jaki według obowiązujących regulacji winien znajdować się w celi. Wyjątek od tej zasady został przewidziany w zarządzeniu nr (...) Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 30 stycznia 2012 r. w sprawie ustalenia pojemności jednostek penitencjarnych. Zgodnie z § 4 ust. 4 tego zarządzenia do powierzchni pomieszczenia mieszkalnego nie wlicza się jedynie wnęki okiennej i grzejnikowej, a także powierzchni znajdującej się poza kratami wewnętrznymi oraz wydzielonych kącików sanitarnych. Wyliczenie to należy interpretować w sposób ścisły. Ponadto zaakceptowanie poglądu, zgodnie z którym na powierzchnię przewidzianą w art. 110 § 1 k.k.w. ma wpływ wyposażenie celi, prowadzi do nieakceptowanych wniosków, iż nawet sami osadzeni mieliby wpływ na jej wartość. W konsekwencji zasadnie Sąd I instancji uznał za zbędne ustalenie powierzchni celi zajętej przez sprzęt kwaterunkowy i pozostałej powierzchni celi, gdyż nie wpływa to na powierzchnię celi podlegającej przeliczeniu na jednego osadzonego w rozumieniu art. 110 § 2 k.k.w.

Z przedstawionych powyżej przyczyn Sąd Apelacyjny uznał, że nie zachodzi potrzeba uzupełnienia materiału dowodowego, stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia, a wnioski w tym zakresie, zawarty w apelacji powoda oddalił.

Kolejny z zarzutów formalnych dotyczący naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. również okazał się niezasadny. Przede wszystkim podkreślić należy, że tego rodzaju zarzut tylko wówczas można uznać za skuteczny, jeśli uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera takie braki i uchybienia wymogom określonym we wskazanym przepisie, że niemożliwym jest prześledzenie toku rozumowania sądu i przyczyn wydania danego rozstrzygnięcia. W rozpatrywanym przypadku niewątpliwie sytuacja taka nie zachodzi. Mimo bowiem szeroko rozbudowanej części uzasadnienia przedstawiającej normy prawa krajowego oraz prawa międzynarodowego wraz z przytoczeniem poglądów judykatury dotyczących wymogów w zakresie warunków odbywania kary pozbawienia wolności w kontekście praw osadzonych do poszanowania przyrodzonej godności człowieka, z uzasadnienia wynika również, z jakich przyczyn Sąd I instancji uznał, że w danym przypadku brak jest podstaw do przyjęcia, iż w związku z warunkami w Zakładzie Karnym w G. dobra powoda zostały naruszone, a w szczególności, że doznał on krzywdy, która wymaga rekompensaty pieniężnej zgodnie z art. 448 k.c. Sąd Okręgowy niezwykle szczegółowo ustalił stan faktyczny w sprawie, rozważył znaczenie wszystkich okoliczności podnoszonych przez powoda na poparcie zgłoszonego żądania oraz zweryfikował je w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dał również wyraz temu dlatego, mimo tego, że nie zawsze warunki panujące w zakładzie kształtowały się bez zastrzeżeń, to nie jest zasadne przyjęcie, że dobra osobiste powoda zostały naruszone, a z całą pewnością nie doznał on krzywdy w rozumieniu art. 448 k.c. Sąd Apelacyjny nie miał żadnych problemów z odczytaniem intencji Sądu I instancji ani wątpliwości odnoszących się do podstaw faktycznych i prawnych rozstrzygnięcia, jak również nie znalazł w zaprezentowanej argumentacji sprzeczności.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny wskazuje, że ocena dowodów, jaką przedstawił Sąd I instancji, nie uchybia wymogom, jakim według licznego orzecznictwa opartego na wykładni wskazanego przepisu, winna odpowiadać realizacja zasady swobodnej oceny dowodów (por. np. wyrok SN z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok SN z dnia 21 października 2005 r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok SN z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185, wyrok SN z dnia 27 września 2002 r. IV CKN 1316/00, opubl. LEX nr 80273). Zgodnie art. 233 § 1 k.p.c. sąd rozstrzyga o wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów według własnego przekonania po wszechstronnym rozważeniu materiału dowodowego. Ten ostatni obowiązek oznacza konieczność uwzględnienia i rozważenia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności. Tylko wówczas, gdy ocena tych okoliczności uchybia regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, bądź pomija okoliczności istotne może zostać skutecznie podważona. W ramach tej oceny sąd jest uprawniony uwzględnić, z jakiego źródła pochodzi dany dowód, jakich okoliczności dotyczy oraz czy istnieją dowody zbieżne z jego treścią. Zaznaczyć przy tym należy, że do przyjęcia trafności zarzutu nie wystarcza wskazanie innej, możliwej na gruncie zebranych dowodów wersji faktycznej, lecz niezbędne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących ocenę sądu, a podniesione w tym zakresie argumenty winny wskazywać na brak powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebranym materiałem dowodowym.

W rozpatrywanym przypadku nie można zarzucić Sądowi I instancji, iż ocenił zeznania świadków M. P., R. S., P. K. i P. S. oraz powoda z uwzględnieniem ich pośredniego lub bezpośredniego zainteresowania pozytywnym rozstrzygnięciem w sprawie. Słusznie podszedł Sąd z dużą dozą ostrożności do zeznań przywołanych świadków, albowiem można przypuszczać, że jako współosadzeni z powodem i pozostający w swoistym konflikcie z wymiarem sprawiedliwości, celowo będą zeznawali na korzyść powoda. Jakkolwiek byli oni bezpośrednimi świadkami stanu zajmowanych przez nich cel, Sąd był uprawniony do tego, aby ich zeznania zweryfikować w kontekście pozostałego materiału dowodowego, w tym dokumentów obrazujących stan techniczny cel, ich wyposażenie i ogólne warunki w jednostce penitencjarnej. Przy ocenie wartości dowodowej ich zeznań istotne znaczenie ma to, iż w znacznej mierze były one ogólnikowe i opierały się na zarzutach, że stan cel był nieprawidłowy i urągał godności człowieka, natomiast nie wskazywały na rażące, permanentne niedostosowywanie warunków w celach do potrzeb osadzonych, według norm zawartych w



obowiązujących przepisach. Z oczywistych względów dokonanie ustaleń na podstawie zeznań powoda, w zakresie, w jakim ich treść nie znajduje potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, nie można uznać za naruszenie reguł swobodnej oceny.

Dla przyjęcia, że doszło do naruszenia dóbr osobistych danej osoby, nie decydują jej subiektywne odczucia, lecz okoliczności, które ocenione w sposób obiektywny, przez osobę postronną, mogą wywołać u niej przekonanie, że do naruszenia takiego doszło. W doktrynie i aktualnym orzecznictwie dominuje koncepcja obiektywnego naruszenia dóbr osobistych, którą Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Zgodnie z nią ocena naruszenia dóbr osobistych następuje według zobiektywowanych kryteriów, decydujące znaczenie nie ma subiektywne odczucie osoby, jej indywidualne wartości uczuć i stan psychiczny, ale to, jaką reakcję społeczną wywołuje dane działanie (por. orz. SN z 23 maja 2000 r., IV CKN 1076/00 - nie publ.; wyrok SN z 11 marca 1997 r., III CKN 33/97, OSNC 1997/6-7/93). Ujęcie obiektywne pozwala uniknąć ochrony, subiektywnie i nadmiernie odczuwanych skutków naruszeń sfery osobistej (tak J. Piątowski, Glosa do wyroku SN z dnia 16 stycznia 1976 r., II CR 692/75, NP 1977, nr 7-8, s. 1146). Za obiektywną koncepcją dóbr osobistych przemawia również to, że dobra te są wartościami niemajątkowymi, wiążącymi się z osobowością człowieka, uznanymi powszechnie w danym społeczeństwie.

W rozpatrywanym przypadku należało zatem wziąć pod uwagę, co uczynił Sąd I instancji, że powód mógł odczuwać dyskomfort związany z osadzeniem, a zatem negatywne odczucia towarzyszyły mu w związku z ograniczeniami wywołanymi warunkami osadzenia tj. ograniczona powierzchnia, po której może się poruszać, limitowany dostęp do kąpielni, prądu, czy uzależnienie warunków bytowych od działań administracji zakładu karnego, lecz jedynie ustalenie, że warunki panujące w jednostce penitencjarnej były na tyle złe, że urągały godności człowieka, uzasadnia roszczenie o ochronę dóbr osobistych. Skarb Państwa realizując politykę penitencjarną nie jest zobowiązany do zapewnienia osadzonym warunków bytowych na bardzo dobrym poziomie. Należy mieć również na uwadze przeciętną stopę życiową społeczeństwa i występujące, w szczególności u rodzin uboższych, problemy lokalowe, w tym związane zarówno z powierzchnią lokalu jak i jego standardem. Sam skarżący w apelacji zauważył, że orzecznictwo wskazuje na minimalne standardy związane z koniecznością zapewniania osadzonym godnych warunków bytowych, sanitarnych, poziomu czystości i intymności. Naruszeniem tych standardów nie są jednostkowe problemy, które mogą wystąpić również na wolności, jeśli tylko w sposób prawidłowy, odpowiednio do potrzeb, są usuwane. I tak odnosząc się do poszczególnych okoliczności wskazywanych w apelacji wskazać należy, że pranie odzieży i suszenie ich na kaloryferach, niejednokrotnie występuje u osób pozostających na wolności. W Zakładzie Karnym w G. zostały natomiast stworzone warunki do tego, aby niwelować negatywne skutki tych czynności i ograniczać powstawanie wilgoci, więźniowie mogli otwierać okno, działała prawidłowo wentylacja. Pojawiające się insekty były usuwane. Powtarzanie się tego problemu nie świadczy o bezprawnym działaniu lub zaniechaniu pozwanego, słusznie Sąd Okręgowy wskazuje, że winę za ten stan rzeczy ponoszą między innymi osadzeni, natomiast rolę pozwanego było odpowiednie reagowanie na wystąpienie pluskw, a z powinności tej wywiązywał się należycie. Ponadto sam powód przyznał, że nigdy nie został pogryziony przez insekty, trudno więc przyjąć, że skutek ich występowania odczuwał niedogodności wykraczające poza dopuszczalne granice. Brak drabinek przy piętrowych łóżkach nie świadczy o niedochowaniu wymogów bezpieczeństwa, bowiem nie obowiązują przepisy, które nakazywałyby występowanie tego elementu wyposażenia, a brak wypadków wywołanych brakiem owych drabinek i skutecznym korzystaniem przez powoda z taboretu w celu wejścia na łóżko, jednoznacznie świadczą o tym, że nie zachodziła rzeczywista potrzeba wyposażenia łóżek w ten element. Powód nie wskazał również na takie nieprawidłowości w zakresie konstrukcji celi i jej wyposażenia, które świadczyłyby o tym, że nie została zapewniona mu intymność przy wykonywaniu czynności fizjologicznych.

Mając na względzie powyższą argumentację, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do korekty dokonanych ustaleń i uznania, że warunki odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności były gorsze i naruszały godność powoda.

Podkreślenia nadto wymaga, że uwzględnienie roszczenia o zadośćuczynienie przewidziane w art. 448 k.c. zależy od wykazania, że w wyniku naruszenia dóbr osobistych doszło do powstania krzywdy, co również miał na względzie Sąd

Okręgowy i trafnie uznał, że w świetle poczynionych ustaleń brak podstaw do przyjęcia, że powód doznał krzywdy, która wymagałaby rekompensaty pieniężnej w jakimkolwiek zakresie.

Konkludując Sąd Apelacyjny stwierdził, że mimo szerokiej argumentacji zawartej w apelacji i wyczerpującego przedstawienia stanowiska powoda, zgłoszone zarzuty, a w konsekwencji dochodzenie roszczenie, nie mogły prowadzić do choćby częściowego wzruszenia zaskarżonego wyroku. Mając to na względzie, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację powoda w całości oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., których wysokość została ustalona zgodnie z § § 10 ust. 1 pkt 25 w zw. Ministra § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2003 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) (tj. Dz. U. z 2013r. poz. 490).

Stosownie do wniosku pełnomocnika ustanowionego z urzędu dla powoda na podstawie art. 19 pkt 1 w związku z § 11 pkt 25 w związku z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) (t.j. Dz. U. z 2013r. poz. 461) zasądzono kwotę 120 zł wraz z podatkiem VAT.

SSA M. Gawinek SSA D. Ryszał SSA E. Skotarczak